# SIAŬBIT The SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U.S.A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1962, Lipień-Žnivień Nr. 27 (5 h.) July-August, 1962


## ŚVIATY PIOTRA HAŁAVOJ VIDOMAJ EKKLEZII



„I ja tabie kažu, što ty jość Piotr (skała), i na hetaj skale zbuduju ekkleziju maju i bramy piekła nie pieramohuć jaje. I tabie dam klučy vaładarstva niabiesnaha i što tolki źviažaš na ziamli, budzie źviazana i u niebie, a što raźviažaš na ziamli, budzie raźviazana i u niebie" (Mat. 16, 18-19).

**Śviaty Piotra najvyšejšym pastyram.** „Pasi baranki maje" (Joan 21, 15); „Pasi jahniata maje" (Joan 21, 16); „Pasi aviečki maje" (Joan 21, 19).

„Maju Ja i inšych aviečak, nia zhetaj aŭčarni, i tyja treba mnie pryvieści, kab i jany pačuli hołas Moj. I staniecca adna aŭčarnia i adzin pastyr" (Joan 10, 16).

## AB ŚVIATAROCH

**Śviatary — heta pamocniki** Episkopaŭ (Biskupaŭ).

Praz pasviačańnie Episkopskaje junaki atrymlivajuć hodnaść śviatarskuju. Zaŭdziačavajuć jamu śviatarskaje žyćcio tak, jak dzieci zaŭdziačavajuć rodzičam ciełasnaje žyćcio. Praz heta stajucca duchoŭnymi synami Episkopa. Syny u rodzičavym domu nia majuć samastojnaha prava kiravać baćkaŭskim domam, ady i śviatarom nie dajecca ułady kiravańniem Eklezijaj. Dziela taho śviatary nia majuć razstryhajučaha hołasu na Saborach, ale tolki daradčyja, kali da taho majuć paklikańnie. Nia majuć tak-ža prava vykłučać (exkomunikavać) iz Eklezii. Śviatary — tolki supracoŭniki, abo pamocniki Episkopaŭ i pavinny scisła stasavacca da jahonych razparadžeńniaŭ.

Z hetaha taki vynik, što śviatary majuć daručanu tolki čaścinku episkopskaj ułady i mohuć vykonyvać ułady tolki z upovažnieńnia u zastupnictvie Episkopa.

Hetaje upovažnieńnie, dadzienaje praz Episkopa, nazyvajecca „missio canonica” (ekklezijalnaja misija).

Uradavy ubior śviatara — čornaja sutana, doŭhaja, čornaja sukienka, zašpilena až da nizu. Aznačaje, što śviatar maje być admiežany ad usiakaha śviatavoha viasiella. Blizu pa usim śviecie, śviatary nosiać biełyja kaŭnieryki.

Śviatary, katorym Episkop paručaje kiravać čaścinaj diecezii, parachvijaj, nazyvajucca probaščami.

U Eŭropie parachvii terytoryjalnyja, a u Anglii i Amerycy jościeka i parachvii narodnyja. Parachus (probašč) łacinskaje słova aznačaje pradpryjemiec, arhanizatar. Kažny narod daje svoj nazoŭ. Probašča naznačaje Episkop. Probašč upaunavažany zastupać u parachvijach Episkopa. Biaz dazvoleńnia Episkopa, nijaki śviatar nia moža niečaha rabić biaz dazvołu probašča. Sam probašč maje prava udzielać sakramentaŭ, havaryć kazańni.

U pieršych stuleciach chryścijanstva nia było probaščaŭ (parochaŭ), bo sami Episkopy asabista vypaŭniali usie abrady, a u dalejšyja miejscy vypraŭlali śviataroŭ, katoryja pracavali pry episkopskich śviatyniach.

Na niekalki parachvijaŭ Episkop vyznačaje adnaho śviatara dziele kantroli, katoraha nazyvajuć dziekanam. Heta — pasiarednik miž Episkopam, a proboščami.

Bolšyja parachviji majuć, aprača probaščaŭ, śviataroŭ pamocni-

kaŭ. Nazyvajuć ich vikarymi, z łacinskaha słova „vikarius" (zastupnik, pamocnik), abo cooperator — supracoŭnik.

Byvajuć vypadki, kali Episkop naznačaje administratara. Tady nia probašč, ale administratar kiruje parachvijaj.

## AB CHRYŚCIJANACH KATOLIKACH

Chryścijaninam katolikam jość kažny, chto atrymaŭ Sakrament Chrystu u Katalickaj Eklezii i vonkava vyznaje svaju prynaležnaść da Katalickaj Eklezii.

Siabrom jakohakolačy stavaryšańnia stajecca tolki toj, kaho stavaryšeńnie da svajej arhanizacyi prymie. Padobna siabrom Eklezii možna stacca tolki praz Sakrament Chrystu. Chryst jość bramaj, viadučaj u Ekleziju. Dziela taho śviatoje Piśmo nazyvaje tych 3,000 mužoŭ siabrami, katoryja u dzień Sasłańnia śv. Ducha, pryniali Chryst (Ap. Dz. 2, 4). Da taho jašče treba pryznavacca da łučnaści z Eklezijaj. Chto adłučyŭsia ad Eklezii, prystupajučy da druhich vieravyznaniaŭ, pierastaje być siabram Katalickaj Eklezii; chacia vodle Boha nia jość volnym ad pryniatych na chryście abaviazkaŭ; pastupiŭ jon jak žaŭnier, katory pakinuŭ svajho kiraŭnika, a pierajšoŭ na staranu nieprajaciela. Nie naležać da katalickaj Eklezii: žydy, pahanie, heretyki i schizmatyki (Sabor Florencki). Dzieci, achryščanyja u inšaviercaŭ, zaličajucca da siabroŭstva katalickaj Eklezii. Chryst jość dabrom tolki praŭdzivaj Eklezii (śv. Aug.). Achryščanyja dzieci inšaviercaŭ pierastajuć być siabrami Kat. Eklezii, kali dajšoŭšy da užyvańnia rozumu, zvaročavajucca da vieravyznańniaŭ błudnych navukaŭ (napr. prymajuć Kamuniju u inšaviercaŭ).

Słova **„Chryścijanin"** značyć toje samaje, što vučań Chrysta.

Pačatkava chryścijanaŭ nazyvali **Nazarejčykami** ad Nazaretu, miejsca najdaŭžejšaha prabyvańnia Jezusa Chrystusa, bo až da 30-ha hodu. Tak sama nazyvali **Galilejcami** (tak Judejcy nazyvali čužaziemcaŭ). Pan Chrystus razpačaŭ navučać u Galilei dy i vučni Jaho byli Galilejcami. Siahodnia Judejcy, Izraelcy chryścijanaŭ nazyvajuć **Notsrim** (nazarejcy). U Antyochii pieršy raz pajaviłasia nazova **„Chryścijanie"** (Ap. Dz. 11, 26). Zusim słušna chryścijanaŭ ad słova pamazaniec tak nazyvajuć, bo namaščany, jak sam Chrystus, praz śv. Ducha unutrana, a vonkava pry śv. Chryście. Našym abaviazkam staracca stacca padobnymi Chrystusu (Rom. 8, 29). Imia majem nie ad ludziej, ale ad Boha (śv. Greg. Naz.). Nie atrymali hetaha nazovu ani ad panujučaha ziamnoha, ani ad Anioła Archanioła, ani ad Serafina, ale ad

supolnaha Usiespadara usich (śv. Chryz.). Pan Chrystus nazyvaje viernikaŭ aviečkami, paddanymi kiraŭnictvu duchoŭnych pastyraŭ. Dziela taho što aviečki ciarplivyja, adnačasna ščodryja (dajuć voŭnu). Pan Chrystus u hetaki sposab daŭ nam da zrazumieńnia, što chryścijanie pavinny być pakornyja i ščodryja. Paroŭnivaje chryścijanaŭ z rybami, bo Apostołaŭ nazyvaje „rybakami dušaŭ" (Mat. 4, 19). Uładarstva Božaje paroŭnivaje z rybackaj sietkaj, zapuščanaj u mora. Pry bahataj łaŭli rybaŭ było ich šmat; šmatlikaść ich maje vyjaŭlać vialiki lik chryścijanaŭ (Mat. 13, 47). U romanskich katakumbach, na hrobach pieršych chryścijanaŭ, časta malavali rybu. Heta pakazavała, što tam byŭ pachavany chryścijanin. Paraŭniańnie heta abhruntavana. Jak ryba rodzicca u vadzie, tak chryścijanina adradžajecca u vadzie chrystu (Tert.). Niamaja ryba, zimnoj kryvi, kryjecca u hłybinach vodnych, maje nas uśviedamić u chryścijanskich cnotach, jak łahodnaści, pakory i panavańnia nad saboj. Ułasna ryba, heta jość adlustravańnie ryby (pa grecku **ichtys**) aznačaje, albo navat paŭstała z greckich słovaŭ: Iezus, Chrystos, Theou, Atyos, Soter — Jezus, Chrystus, Syn Božy, Zbaviciel.

**Praŭdzivym** chryścijaninam katolikam jość tolki toj achryščany siabra Katalickaj Eklezii, katory **starajecca akuratna asiahnuć viečnuju ščaślivaść**, ady mocna **vieryć** u navuku Eklezii, vypaŭniaje Božyja i eklezijalnyja prykazańni, pryjmaje śviatyja Sakramenty i molicca da Boha sposabam prypisanym praz Jezusa Chrystusa.

Nia jość praŭdzivym chryścijaninam toj, chto nia znaje asnovaŭ svajej viery, jak nia jość malarom, abo lekaram, katory nia znaje asnovaŭ malarstva, abo lekarskaj navuki. Nia jość praŭdzivym chryścijaninam, chto nia žyvie vodle navuki Chrystusa (śv. Just.). Kaža Chrystus da Judejcaŭ: „Kali vy syny Abrahama, rabicie učynki Abrahama" (Joan 8, 39). Padobna možna skazać da kažnaha chryścijanina: „Kali chočaš być chryścijaninam, rabi spravy Chrystusovyja". „Praz złoje žyćcio hublajem prava da nazovu chryścijanina" (Saiv.). „Kali chočaš być dobrym chryścijaninam, to musiš žyć jak Chrystus" (śv. Greg. Naz.). „Praŭdzivym chryścijaninam jość toj, chto da kažnaha jość łahodnym, dobrym, miłasernym i svoim chlebam dzielicca z ubohimi" (śv. Aug.). Sam Pan Chrystus kaža, što pa miłaści bližniaha ludzi paznajuć Jahonych vučniaŭ (Joan 3, 35). Miłaść bližniaha pavinna być mundziram kažnaha chryścijanina. — Praŭdzivy chryścijanin musić pryjmać śviatyja Sakramenty i malicca. Kali hetaha nia robić, padobny jość da žaŭniera, katory nia nosić zbroi, abo ramiesnika, katory nia vykonyvaje svajho ramiasła. Nažal kolki-ž u siahodniašnich

časach majem chryścijanaŭ-katolikoŭ, katoryja na hety nazoŭ zusim niezasłuhoŭvajuć! Ź imia kataliki, a u sutnaści žyvuć, jak pahanie. Chaj takim chryścijanam budzie pieraściarohaj toj fakt, što z 600,000 Izraelcaŭ, katoryja vyjšli z Egiptu, pirajšli čyrvonaje mora, a tolki Jozue i Kaleb byli hodnymi uvajści na abiecanuju ziamlu (1 Rodz. 10, 6). Chrystus sam nie uratuje nas ad viečnaj zahuby, kali žyćcio našaje nia budzie zhodnaje z asnovami viery. Zrazumieła, što na nas chryścijanach bolšaja abciažanaść, čym na ludziach inšaj viery. „Ralla, lapiej vyrablanaja, maje dać bahatšuju karyść. Padobna vymahaje Boh ad chryścijanaŭ bolej dobrych učynkaŭ, jak ad pahanaŭ, bo chryścijanie mohuć bolej čerpać z bahataha skarbu łaskaŭ Eklezii" (Ludv. Gran.).

Prynaležnaść da katalickaj Eklezii (kaścioła) daje nam peŭnyja pravy, ale i na nas nakładaje peŭnyja abaviazki. Chryścijanin-katalik maje pierad usim prava čerpać z krynicy łaskaŭ Eklezii. Ale abaviazany akazyvać u duchoŭnych spravach posłuchmiannaść svaim źvierchnikam praz śviatuju Ekleziju vyznačanym, dy staracca ich utrymać i pamiatać ab ich Eklezijalnych patrebach.

Chryścijanin-katalik maje prava vymahać, kab jany ahałašali słova Božaje, maje prava žadać śviatych Sakramentaŭ, maje prava da udziełu u naboženstvach, da chryścijanskich pachovinaŭ i t. d. — Z druhoj starany chryścijanin abaviazany da daninaŭ na patreby Papy, utrymańnia duchavienstva, śviatyniaŭ, katalickich škołaŭ.

Eklezija maje prava **vyklučać** iz svajho ułońnia škodnych siabroŭ.

Eklezija siłaj nie ciahnie u siabroŭstva. Chto dobraachvotna naležyć da Eklezii, vinien paddacca abaviazujučym razparadžeńniam i pravu. Chto nie pieraściarahaje hetaha, moža być exkomunikavanym, abo vyklučanym iz Eklezii. Vyklučany siabra hublaje prava da karystańnia z dabradziejańniaŭ duchovych Eklezii, nia moža udzielničać u nabožsnstvach, atrymlivać śviatych Sakramentaŭ, nia moža zajmać posadaŭ u Eklezii, nie atrymlivaje chryścijanskich pachovinaŭ i dobra słavieństvaj Eklezii. Niekataryja prastupki suprać Ekklezii, jak naprykład: adstupstva ad viery, duel, prystupleńnie da masoneryi i t. p. — paciahivajuć za saboj exkomunikatu (ipse facto), (Pius IX. 12. X. 1869). U inšych rečach vyklučaje sama eklezijalnaja Ułada. Publičnaje vyklučeńnie papieradžaje upomnieńnie. Tak naprykład Papa Pius IX vyklučyŭ starakatalickich episkopaŭ Reikensa i Herzoga. Episkop monachijski vyklučyŭ kapitularnaha probaršča Doellingera u 1871 hodzie, Arcyepiskop Novaha Orleanu exkomunikovaŭ try asoby: Lean-

der M. Perez, B. J. Gaillot i Jackson G. Ricau. Exkomunikavaŭ u 390 h. śviaty Ambrozy, episkop medjolanski cezara Teodozjusa. Teodozjus kazaŭ sklikać u cyrk ludziej. Sabrałasia 7,000 asobaŭ, katorych nakazaŭ žaŭnieram vymardavać. Śv. Ambrozy zabaraniŭ Teodoziusu uvachodzić u śviatyni. A kali cezar paklikaŭsia na Davida i jahonyja błudy, śv. Ambrozy skazaŭ: „Naśladavaŭ Davida u hrechu, naśladuj i u pakucie”. Cezar musiŭ ciažka pakutavać, pakul Episkop pryniaŭ jaho u Ekleziju. Viedajem tak sama iz śv. Piśma, što śv. Paŭlus vyklučyŭ z Eklezii adnaho žychara Koryntu (1 Kor. 5, 5). Nia možna Eklezii admović taho prava, bo i dziaržavy majuć prava vykidać iz svaich dziaržavaŭ niahodnych.

## NAJNAVIEJŠYJA ABJAŬLEŃNI

„**Apel miłaści**” pav. X. Dr. F. C. S.A.C. — praciah

„Ach, jakžaž Jon ciarpieŭ. Zrazumieła, što niekataryja ciarniny bolej raniać ad druhich. Chacieła viedać, što zrabić, kab Jaho paciešyć; maju tolki drobiazi da achviaravańnia, a heta zamała na takija ciarpieńni. Ale mnie taho nie skazaŭ”.

U niadzielu, 4-ha lipienia Jozefa, budučy no śv. Imšy, łučyłasia jak zaŭsiody z Božaj achviaraj. — „Ščyra kažučy, — niezadaŭha paślej pisała — nie nadta viedała, jak malicca. Unižałasia, bo štodzień paznaju maju małaść i maju haleču. Nahła uhledziła prad saboj toje Božaje Serca. Było Jano prabitaje ciarninaj, katoraja musiła być doŭhaj, bo šmat kryvi vyciekała . . . Ach Moj Jezu! Chto-ž Ciabie tak ranić? Ci moža ja? . . . Što za ciarpieńnia hladzieć na tuju Božuju Kroŭ . . . Taho bolu nia umieju vyskazać. Pan moj i Boža, vaźmi mianie i zrabi zy mnoj, što tolki zachočaš, ale nichaj taja ciarnina nie astajecca u Tvaim Sercu! Tady uhledziła vychodziačy, jak-by vialiki ćviek, katory astaviŭ takuju hłybokuju ranu, što mahła zahlanuć unutro taho haračaha ahniu, a Jezus mnie adkazaŭ: „Toj vialiki ćviek — heta chałodnaść Maich ablubienicaŭ. Chaču, kab heta zrazumieła, kab zapaliłasia miłaściaj i paciešała Majo Serca!”

U vaŭtorak, 6-ha lipienia — piša dalej Jozefa — Pan Jezus pakazaŭ mnie iznoŭ, u časinu razmyšlańnia, Svajo Serca, zranienaje 6-mi ciarninami. Dziela taho vielmi ciarpiała, što Jon tak ciarpić i dziela taho, što pry majej niezaradnaści nia mahu Jaho paciešyć i pryniaści Jamu palohki. Pan daŭ mnie zrazumieć, tymi šaścima ciarninami jość dušy, katoryja u hetaj chvilinie abražajuć Jaho u asablivy sposab”

„Prahnu, kab vyniała mnie hetyja ciarniny praz svaju miłaść i svaju smahu".

I tady spłyło niekalki kaplaŭ Jaho Kryvi na majo serca... Moj Boža! Majo serca za małoje na tolki miłaści, ale jano całkom Tvajo".

„Miłuj Mianie u svajej malenkaści, bo u taki sposab Mianie pacieśyš".

Z usich łaskaŭ, katoryja atrymlivaju — končyć Jozefa, pad toj dataj — dźvie rečy vyrylisia hłybaka u majej dušy: 1. Vialikaje prahnieńnie miłavańnia i ciarpieńnia, kab adkazać na Jahonuju miłaść: znajdu heta u viernaści majamu śviatomu paklikańniu; 2. Haračaje prahnieńnie, kab šmat dušaŭ Jaho paznała i miłavała, a asabliva tyja, katoryja vybraŭ na svaich Ablublenicaŭ. Dumaju, što heta budzie maja daroha: nia aščadžać ničoha u toj mecie, šukać spasobnaści da składańnia šmat drobnych achviaraŭ Jezusu, katoraha miłuju, a prynamsia chaču miłavać až da šalonaści"!

U takoj pastanovie, źbližałasia Jozefa da chviliny adziavańnia u zakonny ubor. U siarodu, 7-ha lipienia 1920 h., začała rekolekcyi, katoryja mieli jaje davieści, choć nia biaz zmahańnia, da taho tak pažadanaha dnia.

Haračaja achviara sucełnaha addańnia ni razminańnia, ni adkazu ničoha Bohu, što jość vyražeńniam Jahonaj voli. Być vielmi pasłušnaj Božamu hołasu, kab hetyja rekolekcyi stalisia padstavaj całaha majho navicyjatu. Prasić asabliva ab vialikaje umiłavańnie majho paklikańnia, katoraje jość mnie darohaj abjednańnia, prypadabańnia z Jezusavym Sercam".

Hetak začynajucca natatki rekolekcyjnyja u zšytku Jozefy. Každnaha dnia, vierna zapisyvała vynik svaich starańniaŭ; praz hetyja prostyja słovy, katoryja pisała tolki sabie, vyčuvajucca napady pakusaŭ, katoryja nahła udaryli na jaje dušu. — „Da 3-ha dnia maich rekolekcyjaŭ, 10-ha lipienia — piša — apłyvała supaciechami. Ale u časie razmyšlańnia ab sudzie, nahła znajšłasia u prysutnaści Boha — Suddzi. Tady u majej dušy paŭstaŭ taki žach i strach, što całkom straciła supakoj, katorym ciešyłasia da 5-ha červienia. Uvidzieła prad saboj tyja usie łaski, katoryja buduć śviedčyć suprać mianie u dzień sudu, adnačasna pačułasia tak adzinokaj i apuščanaj, što ličyła lapiej budzie nie prymać tych łaskaŭ, kab niekali nie zdavać ź ich rachunku... Prajšło tak niekalki dzion i zdycydavałasia na adjezd. Moj Boža! Što za noč i što za ciarpieńnia... Mieli pryjechać matka ź siastroj; taja dumka tolki mnie dadavała šturchača, adnaŭlajučy miakkaść majho pryviazańnia da ich i da radzimy.

„Adrazu razskazała usio matcy asystentcy i nie pierastavała paŭtarać u duchu pasłuchmianaści i malitvy, katoraj mianie navučyła, a katoraja mnie užo niekalki razoŭ pamahła, bo chacieła być pierad usim viernaj i chvilinami razumieła, što heta była spakusa. Adnak ničoha nie pamahło, chutčej suproć. Napiradadni ubrańnia u zakonnuju adziežu, 15-ha lipienia, zmahańnie majo było takoje mocnaje, što nia mieła ničoha inšaha da achviaravańnia jak tolki spakusu: Ach Moj Boža! Toje što najbolej miłuju, maju volnaść, maju siamju, ajčynu — adnym słovam usio, što dla mianie krynicaj spakusy, achviaruju Tabie, bo chaču tolki adnaha, być viernaj abo pamiarci! ... Tady Jezus mieŭ łasku mianie paciešyć tak, jak skažu paślej".

Prad apisańniem tych łaskaŭ, Jozefa zaŭsiody viernaja Panu, dakładna ułažyła svoj miłosny adkaz i napisała: „Praktyčny vynik troch pieršych tydniaŭ rekolekcyjaŭ". Vidžu, što Boh uzyvaje mianie da vialikaj daskanałaści, što treba całkom upadabnicca da Jahonaha Serca. Srodki: majo paklikańnie, maja śviataja reguła. Boh kliča mianie da intymnaha žyćcia z Saboj. Choča, kab žyła vyniščajučy siabie jak achviara. Jon Sam dadaść mnie zdolnaści da ciarpieńniaŭ, ja nia maju ničoha prasić, ani ničoha vybirać. Daść mnie kryž vodle svajej spadoby. Jon choča, kab majo žyćcio upłyło u Jaho Sercu, ale maju pamiatać, što u Im tarčać ciarniny i kryž. Takoje pavinna być majo žyćcio, bo u taki sposab vypaŭniu Božuju volu. U kancovym razmyšlańniu ab miłaści Božaj, niaviedaju ci patraplu dobra skazać, što stałasia ... Takoje mieła žadańnie, kab dać Jamu usio, čaho zažadaje, što vykazała z całaha serca: Vaźmi i prymi, Panie, usiu maju volu, addaju Tabie z radaściaj. Vaźmi maju haleču i spali jaje, vaźmi majo serca i maju dušu, vaźmi, o Jezu!"

Pan Jezus tolki čakaŭ na takoje achviaravańnie, bo žadaŭ abdaravać jaje Svaimi Božymi darami.

„Tady — piša dalej — Pan Jezus prybliziŭ mianie da siabie, a z Jahonaha Serca vypłyvaŭ ručajok kryvi, zalivajučy majo serca: „Za usio, što ty mnie daješ — skazaŭ — daju tabie Majo Serca!" „Dumała, što ja užo nie na ziamli! ... Siahodnia byŭ adziety u śnieżna-biełuju tuniku, katoraja pryhoža padkreślivała Jahonaje Serca ... Tvar Jaho jaśnieŭ, jak sonca ... Moj Boža! Jaki-ž charošy ... Zabiraješ serca, katoraje Ciabie paznaje".

U dalejšych notatkach Jozefa vyjaśniaje naiŭna, što da razmyšlańnia ab niebie nie patrebavała knižki: „Praŭdzivaje nieba mieła u maim sercu. Nie prahnu ničoha aprača miłaści i tolki miłaści".

Pan Jezus jašče raz, pakul prydzie toj vialiki dzień, pakaža darohu, na katoraj Jaho miłašć choča jaje viašci. Viečaram Jozefa atrymlivaja pazvaleńnie na adbyćcio śviatoj hadziny i začynaja jaje hłybokim aktam unižańnia.

„Abažaju Majestat Božy — piša — a potym dumała ab łaskach, katoryja atrymała ad Pana Jezusa, z štoraz bolšym prahnieńniem paciešańnia Jaho Serca".

„Raptam uvidzieła Jaho prad saboj u źziajučaj, biełaj tunicy i serca, katoraje zdavałasia vyryvacca z hrudziej. Tamu što ja była adna na chorach, kinułasia tvaram na padłohu, jak mahła unižajučysia i moučačy. Pa chvilinie cichaści, Pan Jezus źbliziŭ mianie da Svajho Serca, pakazavajučy mnie šeść ciarninaŭ i skazaŭ takim hołasam, katory pranikaje da hłybiny dušu: „Dočańka maja, vyń ich ... tak, vyń ź Mianie tyja ciarniny!" — „U piatnicu, 16-ha lipienia, u dzień majho ubioru u zakonnuju adziežu, u chvilinu, kali atrymała biełу velan, a paśla da kanca śv. Imšy Pan Jezus ukazaŭsia i uvioŭ u Ranu Svajho Serca. Mahła vyskazać tolki hetyja słovy: Moj Boža, ja Tvaja na zaŭsiody ... i pazvoliła sabie Jamu skazać ab majej vialikaj miłaści! ... Tady mnie adkazaŭ: „Ja tak-ža, Jozefa, miłuju až da šalenstva!" „Nie patraplu vyskazać jak niaźmieranym supakojem i radaściaj taho dnia pierapoŭniŭ majo serca". (Dalej budzie)

## ŚVIATYJA CYRYL I METODY

**Pav. a. Andr. Trucha, Č.Š.V.V.** — praciah

Kali našyja śv. braty jechali u Moraviju, to jany dobra zdavali sabie spravu, što jany jeduć u takuju staranu, u jakoj ziamli pamiž naviernianymi słavianami panavała katalickaja viera i u łacinskim abradzie. Ich chryścili niamiecka-katalickija śviatary i episkopy. Što da katalickaj viery, to Konstanty i Metody nia mieli nijakich ciažkaściaŭ ani zaściarohaŭ, bo jany pachodzili z katalickaj siamji, u hetaj viery byli vychavanyja rodzičami i prafesarami, dy u toj viery viali śviatoje žyćcio i misyjnuju pracu. Vidomy znak toj katalickaj viery Konstantaha i Metodaha było pačytańnie śv. Klementa, Romskaha Papu, što jaho relikvii, jak jany dumali, jany byli znajšli u Tessalonikach, a ciapier nabožna vieźli z saboj u Moraviju, kab u śviatym Klemencie, niekališnim Chrystusovym Namiesniku, mieć mahutnaha niabiesnaha zastupnika u ciažkoj apostolskaj pracy.

Zatoje sprava abradu vymahała nadzvyčajnaha vyrašeńnia. Moraŭskim chryścijanam, daŭniejšym i budučym, greckija misijaniery

nie mahli słužyć bohasłužbaŭ greckaha abradu, da jakoha jany całkom nia byli pryzvyčajany; im treba i dalej zastavić formu łacinskaha abradu, jakim pasłuhoŭvalisia u Moravii niamieckija śviatary. Ale, kab źjednać sabie moraŭskija masy, jak chryščanych, tak i nia chryščanych, braty, parazumieŭšysia ź kniaziami, načali zavodzić svajerodny, słavianski abrad, u jakim, padobna, łacinski abrad pierakładzieny z łaciny na słavianskuju movu, a inšyja bohasłužeńnia byli uziaty častkaj z greckaha. Ludzi bačyli, što novyja misijaniery adpraŭlajuć dobra viadomuju im praŭdzivuju Božuju słužbu, a adnačasna i daloka milejšuju im, bo ichniaj słavianskaj movaj, dziela taho ščyra harnulisia da svaich novych apostołaŭ. Pierad moraŭskimi kniaziami i misijanierami razkryvałasia jasnaja pryšłaść, u jakoj bačyli padvojnaje dabro: navierniańnie moraŭskich słavianaŭ na Chrystusovu vieru i utvareńnie svajej, ad niamieckaj ułady niezaležnaj słavianskaj metropolii.

Kab asiahnuć takuju vialikuju metu, śv. braty adrazu uzialisia za pracu. Uvidziaŭšy, što pracy u staroj moraŭskaj dziaržavie budzie im vielmi šmat, jany najpierš zakłali duchoŭnuju seminaryju, katoraja mieła pryhatavać jak najbolej pryšłaha duchavienstva. Vialikaja patreba rodnaha słavianskaha duchavienstva vymahała chutkaha vyśviačańnia Konstantynavych i Metodavych vučniaŭ na dyjakonaŭ i śviataroŭ, tamu pieršymi ichnimi vučniami byli, mahčyma, samyja darosłyja ludzi, užo vyprabavanyja na niejkaj papiaredniaj pracy, a ciapier zachopleny tvareńniem svajej rodnaj ekklezijalnaj arhanizacyi. Iz toj škoły vyjšli dobryja vučni śv. bratoŭ — Klement, Horazd, Naum, Saba dy Anhelaz. Školnymi padručnikami u toj škole byli tyja słavianskija pierakłady z Carahradu, katoryja z saboj pryvieźli Konstanty i Metody. Vučni vučylisia ź ich i pryhataŭlali sabie patrebnyja u budučaj pracy ekklezijalnyja knižki. Apрača hetaha vučni śv. bratoŭ vučylisia adpraŭlać bohasłužby dy havaryć kazańni u słavianskaj movie. Zdalniejšyja mahli vučycca greckaj i łacinskaj movaŭ.

(Dalej budzie)

## HIMN BOŽAJ MIŁAŚCI

**Ideał śv. Teresy ad Dziciatka Jezus**

Napisaŭ Ajciec Pyrzalski (Pierałažyŭ Ajciec J. Hermanovič ICM)

1. O, Boža miły, Ty luboŭ adzina.
Ciabie lublu ja sercam serafina...
Kali-ž ja pa śmierci supačynu ŭ rai,
Viečna lubić tam ja Ciabie žadaju.

2. Najdaražejša, što mnie być tut moža,
Kab čystym sercam lubić Ciabie, Boža!
Bo ŭ toj lubovi Tabie chvału nosim
I z toj lubovi sabie ščaścia prosim.

3. Ty majo serca stvaryŭ sabie, Boža,
Ščaścia u poŭni znajści tut nia moža,
Ni adpačynku, ni supakoju,
Pakul nia budzie ciešycca z Taboju.

4. Duša i serca da Ciabie ŭzdychaje,
Bo ty jość Ščaście i Luboŭ žyvaja:
U Tvaim Sercy — u Krynicy raju —
Ja budu čerpać, čaho pažadaju.

5. Chaču lubić ja u najbolšaj miery
Ŭ cieni śmierci, ŭ niedastatkach viery:
Pracu, ciarpieńnia, choć u ciele chiłym,
Bohu addam ja da samaj mahiły!

6. Jak tolki rana adčyniaju vočy,
Pieršyja dumki pośle ciomnaj nočy
Da Ciabie, Boža, zara pasyłaju,
A ŭ sercy radaść, jak ahoń pałaje!

7. Tolki zdaloka Tvoj Kryž jak ubaču,
Dryžyć natura — ja ad žalu płaču, —
Bo Ty z lubovi Kryž za mianie nosiš,
Mocnaj lubovi u mianie Ty prosiš.

8. Dla Božaj słavy ja ciarpieć hatovy
I kryž štodzienny, choć ciažki i novy,
Za hrachi bližnich zara padyjmaju,
Bo luboŭ Boha ja u sercy maju.

9. Kali ŭ śviatyni pry Aŭtary Božym
My śmierć Chrystusa razvažaci možym,
Ja Tvaje rany tam całuju z žalam, —
Ach, Jezus dobry, zžalsia Ty nad nami!

10. Tvaja achviara, Jezu miłaserny,
Heta — dar Božy, skarb śvietu niaźmierny:
Ty Śviatoj Trojcy za nas doŭh zapłaciš
I śviet adkupiš, łaskaj nas zbahaciš.

11. Ty, Jezu miły, pryjmi maje dary,
Što prykładaju da Tvajej Achviary —
Ja ščyrym sercam trud svoj i ciarpieńnia
Kładu achvotna na Aŭtar Zbaŭleńnia...

12. Štodzień advažna łaska Boža ljecca
I tak bahata mnie jana dajecca:
Chaču ja čerpać, budu ja chilicca
Da Božaj łaski, da śviatoj Krynicy.

13. Jak z Tvajej voli pracavać biarusia,
Tahdy sumuju i vielmi bajusia, —
Jak maje ruki hety śviet harodziać,
Kab ad Ciabie mnie dumkaj nie adchodzić!

14. Tabie daju ja, dobry Jezu, miły,
Myśli i słovy i usie maje siły.
Ty mianie bačyš u kažnaj chvilinie, —
Chaj majo serca ŭ Tabie supačynie!

15. U prostaj chacie Ty žyŭ, nie ŭ pałacy;
Prykład achviary daŭ mnie, prykład pracy;
Kab ja ŭ lubovi usie Tvaje dary
Addaŭ i pracu Tabie u achviary!

16. Ciabie samoha i usio, što ja maju,
Tabie, moj Boža, na viek paśviačaju, —
Dušu i cieła, zdolnaść i ŭsiu siłu
Składaju Bohu na achviaru miłu.

17. Dumki i čućci, imknieńnie i plany
Tabie prynošu, Boža moj kachany.
Tvaje chaj buduć tut i tam zaŭsiody
Usie atomy voli i svabody.

18. Čaho Ty voliš, niachaj tak i budzie;
Chaj Tabie słužać sa mnoj usie ludzi!
I mnie nia treba aničoha bolej,
Jak žyć pavodle Tvajej śviatoj voli.

19. Ci na darozie buduć kvietki ćviści,
Ci trud i biedy mianie buduć hryści, —
Tvajej ja voli tut pasłušny budu, —
I ŭ kažnaj spravie Boha nie zabudu.

20. Ci što mnie miła, ci trudna zdajecca,
Tabie pasłušna majo serca bjecca...
A choćby ciažar byŭ zvierch majej siły,
Budu paddany Tabie da mahiły!

21. A kali budu chvarobaj złamany,
I ad ziamielki budu adarvany, —
Pajdu pakorna zaŭždy u Tvoj prypynak —
Tabie addany — ŭ viečny adpačynak.

22. Z Taboju słaby, da kryža prybyty,
Ludźmi i Boham kinieny, zabyty, —
U Tvaim Sercy — krynicy zbaŭleńnia —
Znajdu ja radaść i spakoj sumleńnia.

23. Žyćcio składaju Jezu ŭ Tvaje ruki,
Daŭnaść i pryšłaść, majej dušy muki:
A ŭ pakucie joć maja nadzieja —
Znajdu ja łasku, Jezu, u Tabie ja.

**New York.** — Uradavy Katalicki Vidz (Official Catholic Directory), vydany praz firmu P. I. Kenedy na 1962 hod, padaje, što u Złučanych Haspadarstvach Ameryki jość 42,876,665 katalikoŭ. U paraŭniańniu z letašnim hodam prybyło 771,765 asobaŭ, a u paraŭniańniu z 1952 hodam 12,451,650 asobaŭ.

Jość 27 archidjacezijaŭ, 120 djazezijaŭ. Najbolšaja archidjacezija u Chicago. Naličavaje 2,163,380 asobaŭ. Nastupnymi pa liku jość: Boston New York, Newark, N. J., Los Angeles, Detroit, Philadelphia i San Francisko. Najbolšaja djecezija Brooklinskaja. Naličyvaje 1,439,164 asobaŭ. — Arcidjecezija Chicago za hod uzrasła na 73,374 asoby.

Katalickaja Hierarchija maje: 5 kardynałaŭ, 34 archiepiskopy i 195 episk. U hetym hodzie vyśviačanych na śviataroŭ 55,581, ady na 899 bolej ad letašniaho hodu. Śviataroŭ zakonnych jošć 21,807.

U zakonach jošć 11,502 Bratoŭ i 173,351 Siostraŭ.

U Zł. Hasp. Ameryki jošć 17,156 parachvijaw; 16,645 iz stałymi probarščami i 511 z dajezdnymi.

---

**Łacinskaja Ameryka**

Ad Mexiki da Ahnistaj ziamli žyvie kala 200,000,000 ludziej. Kažny hod z naturalnaha pryrostu prybyvaje kala 6,000,000 acobaŭ. U Brazilii, Arhentynie i Kolumbii u 1940 hodzie było 55,000,000, a u parahu 1961 hodu naličali kala 99,000,000 ludziej. Da hetaha naturalnaha pryrostu treba daličyć emihrantaŭ. U hadoch 1945—1953 pryjechała kala 200,000 Italjancaŭ, ale ź imi tolki 11-ć śviataroŭ. U hetych krainach pražyvaje kala 600,000 Palakoŭ, nad katorymi pracuje tolki niekalki dziesiatkaŭ śviataroŭ.

Pa vieravyznańniu bolšaść katalikoŭ. Religijnaje vychavańnie vielmi słaboje. Pryčynaj hetamu jošć: zamała śviataroŭ. Na 5,000 viernikaŭ adzin śviatar. Druhoj pryčynaj vialikaja razlehłaść parachvijaŭ. Jošć parachvii razlehłyja na 470 kvadratnych milaŭ. Dziesiatki miljonaŭ achryščanych tolki z vady, a druhich pasłuhaŭ blizu nia majuć. Šmat pamiraje biaz apošnich religijnych posłuhaŭ.

Paradak hramadzki nie apiorty ani na miłaści, ani na chryścijanskaj spraviadlivaści. 20 pracent bahatšych majuć 50 pracentaŭ ziamielnych abšaraŭ. Ahulny hadavy dachod rabotnikaŭ u bahatšaj Venecueli 432 dalary, u druhich 200 dal., a u Haiti i Ekvadoru 55 dalaraŭ na hod. 50 pracent analfabetaŭ.

Urady addzielany ad Eklezii. Niedajuć nijakaj eklezii padmohi. Eklezija zaležnaja ad bahatšych. Ahuł biednych hladzić na Ekleziju, jak na słužku bahatšych. Paŭstajuć raznyja sekty, navat pahanskija.

**Pavodle a. Gordona**

---

Za prysłanyja Vialikadniovyja pažadańni ščyra dziakuju nastup- Spadaryniam i Spadarom: J. Aŭsiejavym, N. Arsienievaj, Čarneckim z Radnioju, D-ru S. Hrynkievičų, St. Yankovskim, J. Kachanoŭskaj, B. Levandovskaj, Siamji Markievičaŭ, T. Marcinkievičynca, J. Najdziukovym, Siamji Raškievičaŭ, B. Prytyckamu, L. Savionkavym i A. Šukielojcu.

---

Pisali nastupnyja: „Hłyboka-pavažany Ajciec Čarniaŭski! Pieradusim duža dziakuju za „Siaŭbit". Niadaŭna pierahledziała usie numary za minułyja hady. Heta vielmi kaštoŭny i karysny časapis. Pieračytyvaju jaho z radaściaj i duchovaj karyściaj dla siabie. Daj Boža Vam zdaroŭja i siłaŭ.

Nia maju 14-ha numaru (maj-čyrvień 1960). Kali-b mieli, vielmi prašu prysłać. U hetym numaru maje być pačatak artykułu ab siastry Menendez. Ja vielmi cikaŭlusia hetaj abjavaj Božaj Łaski u naš chvory źniavierany čas. Napeŭna u hetym-ža numaru jość zakančeńnie traktatu „Ab Śviatym Duchu", bo u dalšych N. N. ja užo nie spatkała praciahu. A škada, bo heta vielmi pavažnaja, zbaŭlennaja praca. Praŭda nad usim matarjałam „Siaŭbita" łunaje Duch Božy.

Dadajcie jašče maju dumku, što uvieś materjał nabyvaje asablivuju kaštoŭnaść i cikavaść, kali pieračytaješ artykuły u całaści, zahladajučy u raniejšyja numary. Tamu vielmi važna zachoŭvać usie N. N. „Siaŭbita" dy pieračytyvać ich.

Z sardečnym pryvitańniem i ščyraj pašanaj da Vas — **S. A.**"

---

Słava zorkaŭ śvietu apirajecca u tym. Pierš-najpierš ciažka pracujuć, kab ich usie znali, a paśla nosiać ciomnyja akulary, kab ich nie razpaznavali.

---

Holeńnie. Kali spadar nia moža paŭstrymacca ad pićcia araku, to chaj spadar pje z haračaj vadoj — skazaŭ doktar da pacyjenta.

Kali žonka nie daje mnie haračaj vady, kali daviedajecca, što jana da araku. — To chaj spadar jaje prosić vady da haleńnia. — Na druhi dzień doktar adbiraje telefon. — Spadaru doktar — kaža žonka pacyjenta — moj muž zvarjacieŭ! — Holicca, što dziesiać chvilin.

---

**Hroźny zbaŭca.** Šalonamu u ruku mieč — mieniaj niaščaściaŭ daje, jak kali durny dyplom doktora dastaje. — Viktor Gomulicki.

---

**Ludzi.** Razna možna ludziej sartavać, bo raznyja byvajuć ich žyćciovyja istotnaści; adny pracujuć, kab jeść, a inšyja jaduć, kab mahčy pracavać. — Ben. Hertz.

---

## Adbornyja dumki

Śmatrazova našaje sumleńnie jość tolki zvyčajnaj apašlivaściaj prad inšych sudam. — Humar jość najlepšym pryjacielam. Kali jaho

maješ, jon ciabie nie zastavić až da śmierci. — Ubohaść papiaradžaje vybucham miłaści. — Šmatrazova siła adchilaja inkvizycyju ułasnaha sumleńnia. — Rozum jość zimnaj vadoj sercu. — Praŭdzivym ščaściam jość, kali niama asablivaha uradu, u katorym treba składać zhublenaje serca. — Svarycca, naležycca tolki šlubnym, bo heta ich pasah, ale kachanka pavinna čuć tolki samyja hrečnaści. — Žančyna zdabyvaje sabie muža svaimi pačućciami ułasnaj hodnaści, a svaimi pryvabami, słabostkami pryviazavaje jaho da siabie. — Vialikaj cnotaj jość spakojnaje znošańnie udačlivaściaŭ svaich pryjacielaŭ.

---

**Humar palaŭničy.** — Alexander Dumas pakazaŭ adnej čužyncy zoologičny aharod. Dama z padzivam ahladała alenia myłkusa z padvojnymi rahami. — Zapytałasia: čamu jon maje padvojnyja rohi? — Heta ... heta ... jak heta spadaryni skazać? — joknuŭsia Dumas. — Dumaju, što heta udaviec, katory druhi raz aženiŭsia.

---

## Kryłatyja słovy

Vočy i vušy jość błahimi śviedkami ludziam, katoryja majuć barbarskija dušy. — Heraklit.

Miesty pavinny być budavanyja u vioskach, dzie zdaraviejšaje pavietra. — H. Monnier.

Lubić u ziamli kapacca, chto uradziŭsia kurycaj. — Italjanskaje.

Siabroŭstva to dobraja reč. Nia musiš sam nudzicca. — J. Błoński.

Urodžana lutaść mieniaj robić biazlitasnych, jak ułasnaja miłaść. — La Rochef.

Dzieci nia chočuć słuchać rodzicaŭ, kab chutka nie starecca. — Robert Debré.

Voł robić uražeńnie, što viečna žuje toj samy cukierak. — Gomez de la Serna.

Jość žančyny, katoryja nia mohuć być ščaślivyja, kali nia jość nieščaślivyja. — Brigitte Bardot.

Kažny nosić dekalté tam, dzie jamu vyhadniej. — Yul Brynner.

Ličby nia łhuć! Paličy kolki ciabie abbrachali ludzi, a kolki sabaki!

Padobna u Francyi žančyny bolej vydajuć na kasmetyki, jak urad na uzbrojeńnie. Ale tak-ža adnosiać bolej pieramoh.

---

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplaru 15 c.
Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor): Rev. Francis Czerniawski
Address: 7 Morrison Avenue, Granville, New York